



**Magiczny
Kraków**

Archiwa radiowe: przeprowadzka do cyfrowego świata

2010-12-17

Dźwięki miasta, nobliści czytający swoje wiersze, słuchowiska, opowieści świadków najważniejszych wydarzeń - to wszystko przeprowadzi się na nośniki cyfrowe. Radio Kraków rozpoczęło wielką digitalizację swoich materiałów archiwalnych.

Kilkadziesiąt lat historii Krakowa i Polski, historia do tej pory zachowana na tradycyjnych taśmach radiowych. Niedługo trafi na bezpieczne nośniki. A jest co przegrywać. - Z tego co wiem, żadna inna rozgłośnia radiowa nie podjęła jeszcze takiego trudu, jesteśmy więc pierwsi - chwali się Przemysław Bolechowski, dyrektor programowy Radia Kraków.

Perełki muzyczne, historyczne, obyczajowe

Dziennikarze Radia Kraków i jego szefostwo od dawna już myśleli o zdigitalizowaniu archiwum. Były kłopoty albo techniczne, albo brakowało pieniędzy. Dzięki wsparciu małopolskiego urzędu marszałkowskiego, który dofinansował prace, digitalizacja już się rozpoczęła (w ramach programu "Małopolska - nasz region, nasza szansa" urząd przekazał 25 tysięcy złotych, całość ma kosztować 180 tys. i Radio Kraków będzie zabiegało o pomoc finansową w Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji).

Tradycyjne taśmy radiowe są już w kiepskim stanie, ich wykorzystanie wiązało się za każdym razem z kilkugodzinnym przegrywaniem na nośniki cyfrowe. Poza tym niektóre nagrania mają ubytki - głos zanika i nie wszystko można zrozumieć. Digitalizację rozpoczęto więc od tego, co najcenniejsze: pierwsze jest "Archiwum Katyńskie", czyli 70 godzin nagrań, na które składają się m.in. relacje więźniów obozu w Kozielsku, opowieści byłego więźnia NKWD, wspomnienia rodzin pomordowanych oficerów. Nagrania dokumentują losy rodzin katyńskich w rzeczywistości powojennej, ich próby docierania do prawdy. Archiwum Katyńskie jest bezcenne - są w nim relacje delegacji członków PCK, którą Niemcy zaprosili w 1943 roku na miejsce zbrodni.

Kolejne archiwum: "Dokumentacja Auschwitz-Birkenau" to 30 godzin nagrań z relacjami byłych więźniów obozu, a więc spory materiał faktograficzny. W pierwszej kolejności digitalizowany jest również cykl 27 audycji ("Opowieści sybiraka") ze wspomnieniami Stanisława Baczyńskiego obejmującymi lata 1939-1955.

Na płyty CD trafią słuchowiska radiowe z udziałem znanych aktorów, głosy Wisławy Szymborskiej i Czesława Miłosza, którzy czytają swoje wiersze. Z taśm radiowych na nośniki cyfrowe przeprowadzą się również perełki muzyczne, chociażby nagrania folklorystyczne; historyczne, a więc relacje z przybycia do Krakowa skarbów wawelskich i ołtarza Wita Stwosza; obyczajowe, czyli dźwięki miasta.

Smaczki tła zostaną

Praca nad digitalizacją jest żmudna. Każdą taśmę radiową trzeba przegrać na twardy dysk komputera, później nagranie wyczyścić z szumów przy pomocy specjalnego programu i dopiero wtedy skopiować na płytę CD (w dwóch egzemplarzach).



**Magiczny
Kraków**

- Wszystkiego jednak wyczyścić się nie da. Miłośników szumów, całego tego radiowego uroku trzaskania i skrzypienia, zapewniam, że "smaczki tła" zostaną - przekonuje dyrektor Bolechowski.

Wszystkie zdigitalizowane nagrania będą dostępne dla publiczności. Najpierw tylko w siedzibie Radia Kraków, potem na stronach internetowych rozgłośni. Ale z tym wiąże się problem - żeby móc udostępnić archiwa w sieci, trzeba mieć zgodę każdego z właścicieli praw autorskich. Radio Kraków szuka sensownego rozwiązania, żeby działać zgodnie z prawem, a jednocześnie usatysfakcjonować obie

Renata Radłowska